

Maria Borejszo

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

## **Polskie realia w kolędach i pastorałkach XVII i XVIII wieku (na materiale tzw. *Kantyczek karmelitańskich*)**

Najstarsze zachowane polskie kolędy pochodzą z czasów średniowiecza<sup>1</sup>. Bujny rozkwit rodzimej twórczości kolędowej przypada jednak dopiero na wieki późniejsze, głównie na XVII i XVIII stulecie. W tym czasie powstaje wiele oryginalnych tekstów kolędowych wpisujących się w nurt polskiej tradycji pieśni szlacheckich i ludowych.

Momentem niezwykle istotnym w dziejach polskich kolęd było wydanie w roku 1630 w krakowskiej drukarni Marcina Filipowskiego *Symfonii anielskich abo kolędy mieszkańcom ziemskim od muzyki niebieskiej wdzięcznym okrzykiem na dzień Narodzenia Pańskiego zaśpiewanych* Jana Żabczyca. Zamieszczone w wymienionym wyżej zbiorze pieśni (36 utworów) przełamują ostatecznie konwencję obowiązującą we wcześniejszej twórczości kolędowej, opartej w znacznym stopniu na przekazie ewangelicznym i tradycjach melodycznych kościelnych hymnów czy chorałów, wprowadzając do liryki religijnej motywy świeckie o bardzo zróżnicowanej i bogatej tematyce. Są to głównie obrazki z życia pasterzy, dobrze osadzone w polskich realiach, podane w lekkiej, konwersacyjnej, czasem nawet humorystycznej formie, według schematów rytmicznych i stroficznych pieśni należących do nurtu szlachecko-mieszczkańskiego<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Najstarszą polską kolędą jest, odnaleziona przez Aleksandra Brücknera, pieśń *Zdrow bądź, krolu anjelski*, zapisana w roku 1424. Została ona przetłumaczona z języka czeskiego. Zob. *Kolędy polskie. Średniowiecze i wiek XVI*, pod red. J. Nowaka-Dłużewskiego, t. I-II, Warszawa 1966; M. Bobowski, *Polskie pieśni katolickie: od najdawniejszych czasów do końca XVI wieku*, Kraków 1893.

<sup>2</sup> Zob. J. Krzyżanowski, *U kolebki pastorałek*, w: J. Krzyżanowski, *Paralele. Studia porównawcze z pogranicza literatury i folkloru*, Warszawa 1977, s. 320–327; J. Prosnak, *O melodiach*

Jednym z najobszerniejszych i najciekawszych rękopiśmiennych zbiorów polskich pieśni kolędowych XVII i XVIII wieku są tzw. *Kantyczki karmelitańskie*, wydane w roku 1980 przez Barbarę Krzyżaniak<sup>3</sup>. Ten niezwykle cenny dla dziejów polskich kolęd zabytek spisywano sukcesywnie przez kilka dziesięcioleci XVIII wieku na potrzeby zgromadzenia zakonnego krakowskich karmelitanek. W przygotowanym do druku wydaniu zamieszczono 357 tekstów pieśni kolędowych. Przy 78 utworach dopisano melodie (notację muzyczną), natomiast przy kolejnych 14 zaznaczono jedynie, na jaką melodię należy je śpiewać, wpisując *incipity* popularnych w XVIII wieku świeckich pieśni<sup>4</sup>. Zamieszczone w zbiorze teksty reprezentują różne nurty polskiej kolędy – od wykorzystywanych w liturgii mszalnej kolęd hymnicznych, po zbliżone do świeckich pieśni utwory pastorałkowe, które wykonywano w klasztorным refektarzu lub podczas bogatej obrzędowości świąteczno-noworocznej, związanej zarówno z tradycjami chrześcijańskimi, jak i z prastarymi zwyczajami ludowymi sięgającymi swymi korzeniami jeszcze czasów przedchrześcijańskich (np. kolędy winszujące)<sup>5</sup>.

Ewangelie kanoniczne podają bardzo niewiele informacji o narodzinach i wczesnodziecięcych latach życia Jezusa<sup>6</sup>. Powstały niedosyt, w pewnym przy-

---

*kolęd polskich*, w: *Kolędy i pastorałki*, pod red. M. Masłowskiej, [Warszawa] 1956, s. 35–61; B. Krzyżaniak, *Kantyczki z rękopisów karmelitańskich (XVII/XVIII w.)*, Kraków 1977, s. 28–40; M. Borejszo, *Geneza i dzieje polskich kolęd*, w: M. Borejszo, *Boże Narodzenie w polskiej kulturze*, Poznań 1996, s. 53–84.

<sup>3</sup> Zob. *Kantyczki karmelitańskie. Rękopis z XVIII wieku*, przygotowała do wydania B. Krzyżaniak, Kraków 1980, ss. 419.

<sup>4</sup> Barbara Krzyżaniak zaznacza, że numeracja pieśni w rękopisie, zachowana w wydaniu, nie pokrywa się z rzeczywistą liczbą tekstów, których jest o 21 mniej, niż wskazuje na to numer ostatniej z zapisanych w zbiorze kolęd. Przyczyną tego są uszkodzenia i brak stron w rękopisie oraz pomyłki skryptorów w liczbowaniu kolejnych pieśni. Podają za: *Kantyczki karmelitańskie...*, s. 365.

<sup>5</sup> Jeden z rękopisów karmelitańskich, stanowiący obecnie własność Biblioteki Jagiellońskiej (BJ 3640), wydziela kolędy związane z liturgią od pozostałych pieśni o charakterze bardziej swobodnym, np. jasełkowym, adoracyjnym, kołysankowym, pastorałkowym. Podają za: *ibidem*, s. 369.

<sup>6</sup> Najwięcej informacji dotyczących narodzin Jezusa podaje św. Łukasz: „W owym czasie wyszło rozporządzenie Cezara Augusta, żeby przeprowadzić spis ludności w całym państwie. Pierwszy ten spis odbył się wówczas, gdy wielkorządcą Syrii był Kwiryniusz. Wybierali się więc wszyscy, aby się dać zapisać, każdy do swego miasta. Udał się także Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, ponieważ pochodził z domu i rodu Dawida, żeby się dać zapisać z poślubioną sobie Maryją, która była brzemienna. Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Porodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie. W tej samej okolicy przebywali w polu pasterze i trzymali straż nocną nad swoją trzodą. Naraz stanął przy nich anioł Pański i chwała Pańska zewsząd ich oświeciła, tak że bardzo się przestraszyli.

najmniej stopniu, zaspokajała przez wieki twórczość apokryficzna, obejmująca m.in. tzw. ewangelie dzieciństwa, a także literatura popularna, ludowa, przeznaczona dla osób świeckich chcących pogłębić informacje dotyczące wydarzeń betlejemskich, które miały fundamentalne znaczenie dla całego chrześcijaństwa<sup>7</sup>. Liryka religijna, tworzona na użytek liturgii kościelnej, w czasach średniowiecza i renesansu na ogół pozostawała wierna przekazom ewangelicznym, zachowując poważny charakter i hieratyczną formę tekstów, pisanych najpierw w języku łacińskim, potem zaś także w językach narodowych. Świadczą o tym zachowane do czasów współczesnych zbiory pieśni kościelnych sięgające na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej XV i XVI wieku.

Zmiana obowiązującej konwencji literackiej i muzycznej nastąpiła dopiero na przełomie XVI i XVII wieku. Polegała ona głównie na wprowadzaniu do poważnych pieśni kościelnych, opartych na przekazach ewangelicznych, nowych świeckich wątków, przejętych m.in. z tradycji ludowych. Tendencja ta w pierwszej kolejności przeniknęła do liryki religijnej o tematyce bożonarodzeniowej, a więc do kolęd, które dość wcześnie zaczęły przedstawiać narodziny i dzieciństwo Jezusa w sposób bardzo realistyczny i ludzki, bliski doświadczeniom ówczesnych twórców i odbiorców. Autorzy pasteralek, wywodzący się prawdopodobnie z niższych warstw społecznych, chcąc przybliżyć opisywane realia odbiorcom, bardzo chętnie polonizowali temat. Miejsce akcji zazwyczaj przenoszono do Polski, w czasy sobie współczesne. Pasterzom nadawano pol-

---

Lecz anioł rzekł do nich: «Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan. A to będzie znakiem dla was: znajdziecie Niemowlę, owinięte w pieluszki i leżące w żłobie». I nagle przyłączyło się do anioła mnóstwo zastępów niebieskich, które wielbiły Boga słowami: «Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom Jego upodobania».

Gdy aniołowie odeszli od nich do nieba, pasterze mówili nawzajem do siebie: «Pójdźmy do Betlejem i zobaczmy, co się tam zdarzyło i o czym nam Pan oznajmił». Udali się też z pośpiechem i znaleźli Maryję, Józefa i Niemowlę, leżące w żłobie. Gdy Je ujrzeli, opowiedzieli o tym, co im zostało objawione o tym Dziecięciu. A wszyscy, którzy to słyszeli, dziwili się temu, co im pasterze opowiadali. Lecz Maryja zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu. A pasterze wrócili, wielbiąc i wysławiając Boga za wszystko, co słyszeli i widzieli, jak im to było powiedziane"; *Ewangelia według św. Łukasza 2, 1–20*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu (w przekładzie z języków oryginalnych)*, opracował zespół biblistów polskich z inicjatywy benedyktynów tyńceckich (tzw. *Biblia tysiąclecia*), wyd. 3 poprawione, Poznań–Warszawa 1980. Zob. też w tym samym wydaniu: *Ewangelia według św. Mateusza 1, 18–25; 2, 1–12; Ewangelia według św. Jana 1, 1–5, 9–14*.

<sup>7</sup> Zob. *Apokryfy Nowego Testamentu*, cz. 1–2, pod red. M. Starowieyskiego, Kraków 2007; *Cały świat nie pomieściłby ksiąg. Staropolskie opowieści i przekazy apokryficzne*, wydali W.R. Rzepka i W. Wydra, wstęp napisała M. Adamczyk, Warszawa–Poznań 1996; *Apokryfy Nowego Testamentu*, wybrali i opracowali H. Daniel-Rops i F. Amiot, z przekładu francuskiego przetłumaczyła Z. Romanowiczowa, wstęp do polskiego wydania napisał K. Borowicz, Londyn 1955.

skie imiona. Grali oni na powszechnie używanych w dawnych wiekach na ziemiach polskich instrumentach muzycznych, składali Jezusowi typowo polskie dary, niekiedy – jako ludzie prości, niewykształceni – mówili gwarą (zwykle małopolską, a więc mazurzącą) itp. Obraz życia Świętej Rodziny bardzo często zestawiano ze znanymi z codziennej obserwacji realiami polskiej wsi. Tego typu utwory tworzyły w dawnych wiekach drugi, mniej oficjalny obieg pieśni kolędowych. Śpiewano je prawdopodobnie w okresie bożonarodzeniowym w domach, klasztornych refektarzach, na plebaniach, w czasie widowisk religijnych czy chodząc z świąteczno-noworocznymi życzeniami (kolędą). Większość zachowanych pastorałek powieli następujący schemat kompozycyjny: oznajmienie pasterzom przez anioła narodzin Zbawiciela, zamieszanie wśród zbudzonych pasterzy i ich przygotowania do drogi, droga do Betlejem, pokłon nowo narodzonemu Jezusowi, składanie darów Dzieciątku i jego rodzicom, wspólna zabawa przy żłobku, powrót pasterzy do domu.

Celem mojej pracy będzie sprawdzenie, w jakim stopniu wykreowany w staropolskich kolędach obraz betlejemskiej rzeczywistości odwzorowuje polskie XVII- i XVIII-wieczne realia. Przy rekonstrukcji tego obrazu chciałabym uwzględnić zarówno warstwę narracyjną (fabułę) analizowanych utworów, jak i środki językowe (głównie leksykalne) wykorzystane przez staropolskich twórców. Badany materiał pochodzi z XVIII-wiecznego rękopisu karmelitańskiego wydanego przez Barbarę Krzyżaniak, a dokładniej z zamieszczonego w opublikowanym zbiorze kolędowym korpusu tekstów o charakterze pastorałkowym, stanowiących wyraźnie wyodrębniającą się całość, usytuowaną w środkowej i końcowej części zabytku<sup>8</sup>. Utwory tego gatunku dają swoistą interpretację wydarzeń betlejemskich, związaną z wyobrażeniami ludowymi, co odnotowali już wcześniejsi badacze<sup>9</sup>.

Obraz typowo polskich realiów utrwalony w XVII- i XVIII-wiecznych kolędach karmelitańskich można uporządkować w dwa podstawowe zbiory. Do pierwszego z nich będą należały osoby, i przypisane im nazwy własne (głównie imiona i przezwiska pasterzy, pasterek, a także autentyczne imiona zakonnic należących w XVIII wieku do wspólnoty klasztornej), które w wykreowanej w kolędach rzeczywistości stały się czynnymi lub tylko biernymi uczestnikami wydarzeń betlejemskich. Drugi zbiór, znacznie bardziej rozbudowany i zróżnicowany wewnętrznie, obejmuje różnego typu przedmioty (wraz z ich nazwami) pojawiające się w opisach pasterskich przygotowań do drogi czy

<sup>8</sup> Zob. *Kantyczki karmelitańskie...* Teksty o charakterze pastorałkowym zostały oznaczone w rękopisie następującymi numerami: 111, 125–142, 157, 181–183, 213, 220, 225, 229, 252, 257, 270, 271, 274, 275, 279, 280, 305, 312, 313, 324, 326, 328.

<sup>9</sup> Zob. J. Widajewicz, *Dawna wieś polska w relacji kolęd i pastorałek*, „Nauka i Sztuka” 1946, t. 2, nr 1, s. 66–83.

zabaw przy żłobku. Są to np. informacje o noszonych przez pasterzy ubiorach, sprzętach gospodarskich i domowych, środkach transportu, produktach, z których przygotowywano pożywienie, potrawach, instrumentach muzycznych, hodowanych lub żyjących na wolności zwierzętach, uprawianych przez ludzi lub rosnących w stanie naturalnym roślinach, warunkach atmosferycznych. Na szczególną uwagę zasługuje kolęda oznaczona numerem 315, która przynosi szczegółowy opis przygotowań mieszkanki XVIII-wiecznej Rzeczypospolitej do wydania na świat potomka i zestawia go z tym, czego doświadczyła Maryja i cała Święta Rodzina<sup>10</sup>.

W pierwszym zbiorze osób – poza Jezusem, Maryją i Józefem – w analizowanych tekstach kolędowych najliczniejszą, najlepiej opisaną i scharakteryzowaną grupę uczestników wydarzeń betlejemskich stanowią pasterze, wyodrębniani z wiejskiej wspólnoty sobie przypisanymi imionami lub przezwiskami o zdecydowanie polskiej proveniencji. Zazwyczaj są to imiona powszechnie używane wśród mieszkańców XVIII-wiecznej polskiej wsi, stosowane zarówno w formach podstawowych, jak i zdrobniałych. Udokumentowany w kolędach zestaw męskich nazw osobowych przypisanych pasterzom obejmuje ponad 140 jednostek leksykalnych. Do imion najlepiej udokumentowanych należą m.in.: **Ambroży**, **Bartłomiej** (*Bartosz, Bartos, Bartek*), **Franciszek** (*Franasek, Franek*), **Grzegorz** (*Grześ, Grzesiek, Grześko, Grzela*), **Iwan**, **Jacek**, **Jakub** (*Kuba, Kubaś, Kubuś, Kubaszek / Kubasek, Kubek*), **Jan** (*Janek, Jasiek, Jasinek*), **Jędrzej** (*Jędrej, Jędryś*), **Maciej** (*Maciek*), **Marek**, **Mateusz** (*Matyjasz / Matyjas, Matusz, Matys*), **Michał**, **Mikołaj**, **Paweł** (*Pawełek*), **Piotr** (*Petr*), **Roch**, **Stanisław** (*Stach, Stanasek, Stanek, Staszek / Stasek*), **Szymon** (*Szemek, Szymek / Symek, Symasek, Symosek, Szymko*), **Tomasz** (*Tomek, Tomko*), **Wach**, **Walek** (*Walaszek / Walasek, Walant*), **Witold** (*Witek, Witko*), **Wojciech** (*Wojtek, Wojtal, Wojtasek*)<sup>11</sup>.

<sup>10</sup> Ze względu na niezwykle ciekawą fabułę przywoływanej tu kolędy i całkowite jej zapomnienie w czasach współczesnych pełny tekst utworu podaję w zamieszczonym na końcu aneksie.

<sup>11</sup> Zob. **Ambroży** (279, 305, 314, 328), **Bartłomiej** (326), **Bartosz** (140, 220, 229, 242, 312), **Bartos** (182, 213, 220, 270), **Bartek** (127, 157, 182, 213, 225, 257, 270, 271, 279, 283, 312, 313), **Franciszek** – *Franasek* (271), *Franek* (157, 252, 270, 279, 309), **Grzegorz** (326), *Grześ* (157, 225, 242, 312, 335), *Grzesiek* (220), *Grześko* (220, 305), *Grzela* (219, 328), **Iwan** (125, 252, 309, 312, 328), **Jacek** (279, 305, 309, 313), **Jakub** – *Kuba* (7, 111, 125–127, 129, 132, 136, 139, 140, 158, 161, 182, 196, 213, 219, 220, 224–226, 228, 242, 250, 252, 257, 270, 274, 275, 279, 280, 283, 303, 309, 312, 313, 324, 326, 328, 333, 335, 342), *Kubaś* (139), *Kubuś* (139, 141), *Kubaszek* (271) / *Kubasek* (270, 271), *Kubek* (128), **Jan** (117, 125, 220, 224, 228, 242, 309, 326, 328), *Janek* (157, 270, 271, 335), *Jasiek* (225, 313), *Jasinek* (335), **Jędrzej** (275, 279, 326), *Jędrej* (157, 252, 270, 271), *Jędryś* (305), **Maciej** (254, 309, 326), *Maciek* (136, 157, 182, 220, 225, 228, 242, 257, 270, 274, 282, 305, 312), **Marek** (279, 305), **Mateusz** (242), *Matyjasz* (279, 309) /

Jak wynika z obserwacji, większość udokumentowanych w kolędach antroponimów należy do imion jednoczłonowych. Są to przede wszystkim spolonizowane i zdrobniałe formy imion chrześcijańskich, zapożyczonych z polszczyzny wieków wcześniejszych, ale także imiona rodzime. Imieniem najczęściej wykorzystywanym w kolędach, a więc pojawiającym się w największej liczbie tekstów, jest *Jakub*, z tym, że nigdy imię to nie jest stosowane w formie podstawowej w odniesieniu do pasterzy, ale zawsze w zdrobniejszej, jako: *Kuba*, *Kubaszek* / *Kubasek*, *Kubaś*, *Kubek*, *Kubuś*. Poza typowymi imionami jednoczłonowymi pochodzenia obcego lub rodzimego w funkcji antroponimów występują też niekiedy nazwy o charakterze patronimicznym lub przezwiskowym, np. *Knapik* (157)<sup>12</sup>, *Krutki* [sic!] (196).

Wśród antroponimów dwuczłonowych grupę najliczniej reprezentowaną tworzą nazwy pasterzy składające się z imienia i towarzyszącego mu przezwiska lub ponowionego członu imiennego, względnie też z nazwy odmiejscowej w formie wyrażenia przyimkowego czy określenia patronimicznego, np. *Matusz Banach* (157), *Jan Grębownik* (305), *Kuba Łyczek* (157), *Szymek Chruściel* (157), *Tomek Tuba* (305), *Walek Wałach* (157), *Bartek z Senku* (157), *Grygiel z Skalce* (157), *Marcis z Gorce* (157), *Stasek z Dębny* (157), *Wasil z Bąbe* (157), *Bartków Wojtasek* (213).

Obok pasterzy pojawiają się również w analizowanych kolędach, chociaż zupełnie wyjątkowo, postaci kobiece, prawdopodobnie żony pasterzy (*Jaga*

*Matyjas* (279), *Matusz* (242), *Matys* (305), *Michał* (111, 125, 126, 129, 135, 157, 182, 188, 213, 242, 275, 283, 305, 324, 328, 333), *Mikołaj* (220, 309, 312), *Pawel* (242, 254, 279, 326), *Pawelek* (220, 270), *Piotr* (157, 242), *Petr* (157), *Roch* (127, 182, 196), *Stanisław – Stach* (140, 157, 158, 182, 220, 242, 252, 257, 270, 271, 275, 279, 305, 309, 312, 328, 335), *Stanasek* (271), *Stanek* (213, 250, 270), *Staszek* (303, 313, 333) / *Stasek* (213), *Szymon* (220, 254, 275, 309), *Szemek* (220, 275, 312, 313), *Szymek* (270, 279, 305, 313) / *Symek* (270, 279), *Symasek* (271), *Symosek* (271), *Szymko* (242), *Tomasz – Tomek* (125, 126, 128, 129, 135, 139, 141, 157, 161, 182, 257, 270, 333), *Tomko* (242), *Walek* (126, 225, 228, 252, 257, 270, 305), *Walaszek* (242, 271, 309) / *Walasek* (270, 271, 328), *Walant* (157), *Wach* (125, 157, 288, 309, 312, 328), *Witold – Witek* (157, 219), *Witko* (242), *Wojciech* (182), *Wojtek* (157, 182, 220, 229, 242, 257, 270, 279, 302, 305, 312, 314, 333), *Wojtal* (182, 219, 270, 309, 335), *Wojtasek* (270, 271). W wypadku niektórych użytych w kolędach imion trudno w sposób całkowicie jednoznaczny rozstrzygnąć, czy odnoszą się one do pasterzy, czy też do innych osób (np. apostołów, świętych). W formach zdrobnianych nie zawsze też można być pewnym, od jakich imion je utworzono (np. *Banach*, *Banas*, *Banasek*, *Banek*, *Blaś*, *Danek*, *Dydał*, *Jach*, *Jarosz*, *Jaroś*, *Misiek*, *Miś*, *Sobek*, *Wach*, *Walant*, *Walasek*, *Walaszek*, *Walek*). Pełny zestaw udokumentowanych w kolędach antroponimów, wraz z dokładnym ich omówieniem, można znaleźć w następujących pracach: M. Borejszo, *Obraz pasterzy w staropolskich kolędach i pastorałkach (na materiale tzw. „Kantyczek karmelitańskich” z XVII i XVIII wieku*, cz. 1, „Slavia Occidentalis” 2012, t. 69, s. 23–44; eadem, *Antroponimy w kolędach polskich XVII i XVIII wieku*, „Poradnik Językowy” 2008, z. 10, s. 85–97.

<sup>12</sup> Podana w nawiasie cyfra odnosi się do numeru kolędy w rękopisie i/lub wykorzystanym wydaniu, a nie do strony.



i *Kaśka*), które pomagają mężom przygotować dary dla Jezusa (229)<sup>13</sup>. Ponadto w XVIII-wiecznych tekstach kolędowych powstałych w środowisku klasztornym można spotkać informacje o zakonnicach lub innych bliżej niezidentyfikowanych osobach biorących udział w adoracji Dzieciątka czy też włączających się w świąteczno-noworoczny obrzęd kolędowania, czyli składania sobie życzeń i dopominania się w zamian o podarki (zob. nr 80, 175, 178, 180, 190, 298, 373)<sup>14</sup>. W pieśniach tych, w ustalonej zwyczajowo formule, składano życzenia pomyślności w nadchodzącym roku odwiedzanym gospodarzom (lub przeoryszy – przełożonej klasztoru), następnie upominano się o dary i dziękowano za nie ponowionymi życzeniami. Podany wyżej schemat ludowej pieśni obrzędowej wykonywanej na przełomie starego i nowego roku w analizowanych rękopisach karmelitańskich zazwyczaj był uzupełniony wątkami typowo bożonarodzeniowymi, nawiązującymi do tradycji chrześcijańskich.

W tym miejscu warto odnotować zapewne autentyczne imiona zakonnice i/lub innych mieszanek klasztoru karmelitańskiego, które zostały udokumentowane w utworach kolędowych wchodzących w skład badanego zbioru, np. *Agata, Anka / Anuśka*<sup>15</sup>, *Beata, Februchna, Frozyna / Eufrozynka, Jagienka, Klara / Klarka, Krzyśka, Martusia, Marynka, Różyczka, Teofila, Teresa, Wiktoryja / Wiktoryjka*<sup>16</sup>. Kobietom tym twórca tekstu kolędowego przypisał konkretne cechy fizyczne i psychiczne, a także wyznaczył funkcje w czynionych przygotowaniach do drogi i do złożenia hołdu nowo narodzonemu Jezusowi<sup>17</sup>. I tak z tekstu kolędy czytelnik dowiaduje się, że w pierwszej parze spieszącego do żłobka korowodu karmelitanek pójdzie *Anuśka* (określona w kolędzie jako „maci stara”), która później ofiaruje kolebkę Jezusowi, za nią kolejno podążają pozostałe siostry, a więc: *Februchna* i *Wiktoryja* (druga z zakonnice została scharakteryzowana jako „stara kantoryja”, czyli osoba pięknie i chętnie śpiewająca),

<sup>13</sup> Ponadto w jednej z kolęd pojawia się imię *Jadwiga* (157), ale ze względu na brak szerszego kontekstu nie można stwierdzić, o kogo w tym wypadku chodzi: „Kwartwijolę połamali, hej... [...] / Jadwigę w niej kołysali, hej”. Przy okazji warto odnotować, że polonizacji uległy też w badanych pieśniach bożonarodzeniowych imiona pierwszych rodziców, np. *Jewa, Jewka, Jewuska, Jadam* (195). Jak wskazuje tytuł pieśni, form tych używa idąca do szopki babusia (zob. *Babusia idąc do szopki śpiewa tatusiowi z matusią*).

<sup>14</sup> Są to tzw. kolędy winszujące (noworoczne).

<sup>15</sup> Z kontekstu nie wynika jednoznacznie, czy chodzi tu o jedną osobę identyfikowaną w kolędzie za pomocą dwóch różnych form jednego imienia, czy o dwie różne osoby (podobnie *Klara* i *Klarka*, *Eufrozynka* i *Frozyna*). Wydaje się jednak, że w wypadku *Anny* są to różne osoby, bo jedna z nich (*Anuśka, Anka*) podąża do żłobka i przygotowuje tam kolebkę Jezusowi, a druga (*Anka*) zostaje w klasztorze z chorą *Agatą*.

<sup>16</sup> Wszystkie odnotowane tu imiona kobiece pojawiają się w dwóch kolędach reprezentujących nurt pieśni bożonarodzeniowych o proveniencji klasztornej (161, 180).

<sup>17</sup> Autorką i narratorką cytowanej kolędy, oznaczonej numerem 180, była najprawdopodobniej jedna z zakonnice.

dalej *Teofila* (która – w przeciwieństwie do wymienionej wcześniej *Wiktoryi* – jak podaje narrator, „ma [...] głos [...] podobny Maćkowemu”, a więc zapewne niezbyt nadający się do popisów wokalnych przy Jezusowym żłobku), następnie *Marynka* (na co dzień płacząca i zatroskana, z jakąś bolesną zadrą na sumieniu; dostaje za zadanie usłanie sianem żłobka dla Jezusa), *Frozyna / Eufrozyna* (pracznica, która zagrzeje pieluszki zmarzniętemu Jezusowi), *Krzyśka* (zakonnica ładnie śpiewająca, chociaż nieraz gniewnie zmarszczona i przez to wywołująca negatywne emocje u autorki kolędy i narratorki), *Jagienka* (zajmująca się zwierzętami w klasztorze), *Różyczka* (mająca kłopoty ze sprawnym poruszaniem się), *Beata* (określona przez narratorkę jako *dlugonoga*), *Martusia* (zajmująca się kuchnią klasztorną), *Klara / Klarka* (siostra ta pozostaje w przyjaznych stosunkach z *Martusią* kucharką, a więc zagrzeje ona ciepłe piwo zieleńskie dla płaczącego Jezusa), *Agata* (zakonnica bardzo schorowana, niezdolna do pieszej wędrówki do żłobka, pozostanie zatem w klasztorze z opiekującą się nią siostrą nazwaną *Anką*).

Wśród udokumentowanych w staropolskich kolędach i pastorałkach antroponimów, mających związek raczej z polskimi, a nie ewangelicznymi realiami, można umieścić również nazwy członków różnych grup etnicznych i narodowych, z którymi kontaktowali się zapewne mieszkańcy XVII- i XVIII-wiecznej Rzeczypospolitej. Chodzi tu głównie o ludy pobratymcze i sąsiadujące, ale także bardziej odległe, zamieszkujące różne kraje europejskie, a nawet inne kontynenty, np. *Afrykan* (239), *Angelczyk* (252), *Arab* (239, 253), *Cygan* (252), *Czech* (363), *Duńczyk* (252), *Francuz* (252, 321) / *Francuzka* (315), *Greki* (239), *Hiszpan* (252), *Holenderczyk* (252), *Indyjan* (239), *Litwin* (252), *Mezopotanin* (363), *Moskal* (252), *Niemiec* (252), *Rusin* (252) / *Rusnacek* (157), *Scyta* (363), *Szwed* (321), *Tatar* (363), *Turek* (321), *Węgier* (363), *Włoch* (252). Niekiedy mogą to być także mieszkańcy regionów i dzielnic dawnej Polski, np. *Lech* (363), *Mazur* (239, 252), *góral* (321), *jeleńnianin* (321), *lachowianin* (321), *sirak* (321), *żywcak* (321)<sup>18</sup>. Poza nazwami mieszkańców w staro-

<sup>18</sup> Kontekst, w jakim pojawiają się wymienione wyżej nazwy, może być różny, zazwyczaj jednak chodzi tu o przedstawicieli ras, narodów, plemion itp. składających Jezusowi dary. Dary te bardzo często mają charakter symboliczny, tzn. przedstawiają przedmioty lub sytuacje, z którymi dane nacje są łączone, np. „**Mazur** mówi hojże moja / do oboja / i do piszczaleczki / dla tej Dziecineczki. / Zagramże mu wdzięcznie, miło, / by się z nami ucieszyło / to Paniąteczko. // **Rusin** każe hałyłuja / pomochu ja / odnych zakłykaty, / drugich popłachaty, / by wsi chutko przychodżyły, / knszy perocho znosiły, / Panu dawały. // **Moskalowi**, gdy znać dano, / nakazano / kak stupaj bajtuszka, / rodit sia Dytuszka, / drugich braty zakłykaty, / soldat braty popłachaty, / stupaj do Betlejem. // **Litwin** z lasa jak kielbasa / hasa, hasa, / przyprawia boćwinę, / karmiąc tę Dziecinę, / a kałuchę kraje palcem, / kądziuch stawia razem z smalcem / Wiotalis Kieptas. // **Węgrzyn** Kusy z olejkami, / z krępulcami / do szopy przybywa, / wchnet głosu dobywa, / legem legem malutana / sem przynosiem tu do Pana / sdrefe olejki. // **Niemiec** bieży marsz w te tropy /



polskich kolędach można spotkać również nazwy krajów, regionów i miast, np. *Czechy* (363), *Litwa* (321), *Polska* (321), *Ruś* (321, 363), *ziemia ormiańska* (363), *Chujawy* (321), *Kasuby* (321), *Poznańskie* (321), *Robelskie* (321), *[S] kalmierskie* (321), *Wielka Polska* (321), *Bochnia* (321), *Brzeczowo* (321)<sup>19</sup>, *Chmielnik* (321), *Chocim* (321), *Kijów* (321). Oczywiście wszystkie realia (w tym wypadku świat i zamieszkujący go ludzie) przedstawiane są w kolędach z perspektywy żyjącego w XVII lub XVIII wieku autora pieśni i jego wiedzy, która nie może i nie musi być identyczna ani z tą, która była dostępna w czasach Chrystusa, ani tym bardziej w czasach współczesnych dzisiejszym odbiorcom.

Poza nazwami osób i miejsc w omawianych kolędach spotykamy również wiele innych nawiązań do staropolskiej rzeczywistości, dobrze znanej autorom i odbiorcom pieśni, a przez to bliższej im niż autentyczne betlejemskie realia sprzed wieków. W pierwszej kolejności można tu wymienić rodzimą przyrodę, do której wielokrotnie odwołują się autorzy dawnych kolęd i pastorałek. Ponieważ święta Bożego Narodzenia przypadają w czasie panującej na ziemiach polskich zimy, bardzo często wspomina się o chłodzie i mrozie, typowych dla Polski o tej porze roku, a czasem nawet o śnieżnej zadymce i grudzie. Jest to motyw chętnie wykorzystywany przez autorów oryginalnych polskich pieśni kolędowych, mający na celu wzbudzenie u odbiorców uczucia litości dla marzącego na mrozie nagięgo Dzieciątka, a także docenienie poświęcenia Jezusa dla ludzi od momentu narodzenia po męczeńską śmierć na krzyżu<sup>20</sup>. W XVII- i XVIII-wiecznych kolędach spotykamy także bogaty zestaw nazw flory i fauny znanych na ziemiach polskich. Z nazw roślin można wymienić przykładowo

---

do tej szopy, / ach ach ach, mein Kinder, / inser groszer Winter. / Ist geboren auserkoren, / in der Krippe nicht erfroren / in Betleem Stahl. // **Holenderczyk**, gdy przybywa, / z sobą wzywa / poblizsze narody / do szopy w zawody / **Angelczyka i Duńczyka** / Kitzki nenich wart ein wenig / Tuch und Gold ist da. // **Włoch** z daleka nadszakuje, / wykrzykuje: / Da wiod seniore nostro / grand amore apertato un belpiasto / Delimoni macaroni / siderlata efretata / combellini biskoktyni, / period bambini. // **Hiszpan** słucha, w niebo dmucha / koło ucha, / pyta czy w Madrycie / narodzone Dziecię. / Valga dies sener miges, / tele geros kawaleros, / sicero meciu. // **Francuza** choć nie proszono, / obaczono. / Mondiu, co się dzieje, / w Betlejem jaśnieje. / Nostro damo, Paniąteczko, / witam twego Jezusecko / Maior bundiu. // **Cygan** bieży z dary swymi / za drugimi, / furdyt sołonynka / dla Bozucha Synka. / Gziasz pryndi dzia kulina, / peroszkocty i dolina / do Betleem” (252). Dary składane Jezusowi i jego rodzicom przez pasterzy omawiam dokładniej w dalszej części artykułu.

<sup>19</sup> Kontekst (*od Chmielnika do Brzeczowa*) nie wyklucza też innych odczytań tej nazwy, np. *Brzeczów*.

<sup>20</sup> Zob. kolędy oznaczone numerami: 1, 3, 8, 11, 17, 22, 26, 27, 31, 38, 39, [39a], 44, 48, 50, 51, 56, 57, 61, 63, 64, 105, 107, 108, 109, 121, 125, 141, 149, 167, 177, 204, 205, 241, 246, 257, 268, 278, 282, 292, 298, 301, 302, 308, 310, 312, 314, 315, 319, 328, 330, 333, 338, 340, 341, 344, 348, 349, [353], 357, 368, 369, 371, 378.

takie, jak: *amarant* (222)<sup>21</sup>, *bez* (177), *brzezina* (128, 177), *brzoza* (132), *chmiel* (267), *dąb* (171), *dąbrowa* (321, 323), *dębina* (177), *fijolek* (24, 212) / *fijoleczek* (25, 107), *głóg* (177), *grzyb* (321), *hijacynt* (222), *jagódka* (311), *jawor* (177), *jedlina* (293) / *jodlina* (177), *klonina* (177), *konwalija* (24, 278), *len* (226), *lilija* (24, 25, 73, 79, 131, 149, 181, 184, 212, 217, 272, 278, 311, 340, [353], 362), *lipa* (171), *lipina* (177), *lipka* (219), *łozina* (136), *owies* (171), *powój* (227), *pszenciszka* (145, 159), *rozmaryn* (24, 25, 171, 222), *róża* (25, 26, 73, 101, 181, 212, 272, 311, 344, [353], 362) / *różyczka* (24, 311), *rzepa* (355), *sosna* (171), *sośnina* (177), *śliwa* (139), *świerknina* (177), *tarnina* (177), *topola* (171), *wierz-bina* (177), *wierzba* (219), *wino* (139, 140)<sup>22</sup>. Wśród nazw owoców i warzyw spożywanych przez ludzi pojawiają się leksemy: *brzoskwinia* (177), *gruszka* (177, 220, 224, 225, [229], 242, 252, 270, 271, 279, 280) / *gruska* (270) / *gruszeczka* (314), *jabłko* (177, 220, 224, 270, 320, 357) / *jabłuszko* (234, 242, 252, 271, 311), *marchewka* (323), *orzech* (224), *śliwa* (321) / *śliwka* (271), *trzęśnia* (177), *wiśnia* (177). Funkcja nazw roślin w kolędach może być oczywiście różna, np. część leksemów pojawia się w opisie darów składanych Jezusowi (np. 220, 224, 225, 226, [229], 242, 252, 270, 271, 279, 280, 311, 314, 321), inne są metaforycznymi określeniami Maryi (np. 131, 181, 184, 217, 362)<sup>23</sup> lub Dzieciątka (np. 107, 311), jeszcze inne służą do lokalizacji opisywanych wydarzeń (np. 132, 136, 171, 324)<sup>24</sup>.

Poza nazwami roślin w badanym zbiorze kolędowym spotykamy także bardzo bogaty zestaw nazw zwierząt, hodowlanych i żyjących na wolności, rodzimych i egzotycznych<sup>25</sup>. Są to przede wszystkim nazwy ssaków i ptaków składanych w darze Jezusowi, chociaż – podobnie jak w grupie poprzedniej – mogą to być także np. określenia emocjonalne nadawane małemu Jezusowi (zob. *jagniąteczko* 134, *kanarecek* 222, *słowiczek* 24). A oto wybór udoku-

<sup>21</sup> Nazwy typu *amarant*, *hijacynt* w badanych kontekstach trzeba traktować jako niejednoznaczne. Można je bowiem również powiązać z kolorem lub tkaniną danej barwy, a nie z roślinami. Część roślin i zwierząt wymienianych w kolędach jest znana nie tylko na ziemiach polskich, ale także w innych krajach o zbliżonym klimacie, głównie Europy i Azji.

<sup>22</sup> Tu w znaczeniu *wino* ‘winorośl’.

<sup>23</sup> Większość tego typu określeń należy do kanonu powszechnie znanego całej europejskiej tradycji chrześcijańskiej.

<sup>24</sup> Część wymienionych wyżej nazw drzew i ogólniej roślin (np. *dąb*, *lipa*, *rozmaryn*, *sosna*, *topola*) pojawia się w kolędzie opisującej wędrowkę Świętej Rodziny do Egiptu (171). Występują tam one obok nazw flory typowej dla terenów o cieplejszym niż polski klimacie (np. *cypryś*, *drzewa oliwne*, *palma*). Podobnie w innej kolędzie (177), opisującej „świat na opak”, południowe owoce (np. *brzoskwinia*, *figa*, *migdał*, *rozynka*) rosną na znanych w Polsce drzewach (np. *bez zakwitł figami*, *jawor rozynkami*, *na głogu brzoskwinie*, *migdał na tarninie*).

<sup>25</sup> Zob. S. Koziara, *Świat zwierzęcy w kolędach*, w: *Z kolędą przez wieki. Kolędy w Polsce i w krajach słowiańskich*, pod red. T. Budrewicza, S. Koziary, J. Okonia, Tarnów 1996, s. 233–245.

mentowanych w staropolskich kolędach przykładów wraz z ich lokalizacjami: *baran* (129, 132, 136, 140, 144, 182, 218, 219, 220, 224, 226, 228, 242, 247, 251, 276, 280, 290, 303, 309, 313, 326, 328, 333), *baranek* (22, 132, 141, 144, 171, 268[a]), *bażant* (267), *bąk* (177, 267), *bocian* (177, 267), *byk* (335), *cap* (220), *chart* (177), *chruściel* (267), *ciećwierz* (267), *cieląteczko* (220, 270), *cielątko* (126, 140, 318), *cielę* (220, 242, 312, 318), *cyranka* (267), *czajka* (267, 293), *czapla* (267), *czeczotka* (267), *czyżyczek* (171), *czyżyk* (153, 267), *długos* (242), *drozd* (153), *dudek* (177, 267), *dzierlatka* (267), *dzięcioł* (171), *gawron* (177, 267), *gąsior* (177, 267), *gąska* (242, 279, 309), *geś* (267, 270, 333), *gil* (171), *gołąb* (267), *gołąbeczek* (257), *gołąbek* (293), *indyk* (220, 267, 270, 279), *jagniąteczko* (134, 144, 220, 314), *jagniątko* (126, 127, 140, 144, 226, 270, 279, 313, 318, 326), *jagnię* (126, 132, 180, 220, 226, 267, 318), *jałówka* (257), *jarząbek* (267), *jastrząb* (267), *jeleń* (267), *kaczka* (267) / *kacka* (270), *kaczor* (177, 182, 242, 267, 270), *kania* (267), *kapłon* (220, 270), *kawka* (153, 171), *kogut* (138), *kokosa* (333) / *kokosia* (219), *konik* (267), *koń* (224, 233, 257, 267), *kos* (153, 177, 242, 267), *kot* (177, 267), *koza* (167, 220, [229], 257, 279, 302, 305, 309, 313, 314), *koziół* (220, 276) / *kozieł* (267), *koźlątko* (270, 335), *koźlę* (309, 328), *kózka* (127), *krowa* (279), *królik* (267), *krówka* (126), *kruk* (177, 267), *kukaweczka* (171), *kukawka* (153), *kur* (127, 267, 293), *kura* (136, 177, 220, 242, 333), *kurczątko* (271, 279, 335), *kurczę* (220, 267, 270), *kurka* (132, 138), *kuropatwa* (267), *kwiczół* (267), *lis* (171), *liszka* (177), *łabędź* (24, 177), *łania* (227), *makolągwa* (153), *mazurek* (293), *mrówka* (267), *mysz* (127, 177, 267), *niedźwiedź* (177, 267), *orzeł* (267), *osieł* (145, 171, 219, 230, 232, 240, 241, 242, 244, 246, 248, 263, 314, 315, 317, 321, 322, 325, 327, 328, 334, 337, 338, 341, 343, 354) / *osioł* (368, 371), *osielek* (145, 159, 171, 207, 239, 240, 331, [353], 354), *owca* (143, 144, 159, 177, 212, 220, 226, 270, 279, 302, [324a], 328), *owieczka* (125, 126, 135, 143, 144, 149, 161, 224, 225, 252, 279, 313, 325), *pająk* (337), *paw* (267), *pies* (144, 267, 270), *prosiątko* (127), *prosię* (127, 219, 305, 309), *przepiórka* (267), *ptak* (177), *puchacz* (153, 267), *rak* (257), *raróg* (267), *ryba* (321), *sęp* (267), *sikora* (177), *skop* (128, 220, 270), *skowronek* (153, 177, 241, 267, 305), *słowiczek* (24), *słowik* (153, 171, 267, 293, 305), *sokół* (267), *sowa* (153, 177, 241, 267, 270), *sójka* (267), *sroka* (177, 267, 293), *struś* (267), *szczur* (177, 267), *szczygieł* (153, 171, 267, 293), *szpak* (153, 293), *ślizyk* (171), *świercz* (267), *świerczek* (315, 323), *trznadel* (267), *wab* (270), *wąż* (146, 234, 320, 357), *wilczek* (144), *wilga* (267), *wilk* (139, 140, 143, 144, 171, 177, 226, 250, 257, 267, 270, 271, 309, 314, [324a]), *woleczek* (331), *wolek* (145), *wół* (146, 147, 159, 207, 219, 224, 226, 230, 232, 239, 240, 241, 242, 244, 246, 248, 263, 305, 314, 315, 317, 321, 322, 325, 327, 328, 334, 337, 338, 341, 343, [353], 354, 357, 360, 368, 370, 371), *wrona* (177, 267), *wróbel* (153, 177, 241, 267, 293, 315), *wróblątko* (323), *zajac* (177, 242,

267), *zajączek* (171), *zięba* (153, 267), *zozula* (318), *zozuleczka* (318), *żołna* (267), *żuraw* (267) / *żóraw* [sic!] (177, 267, 293)<sup>26</sup>.

Jak widać z przywołanych wyżej dokumentacji, frekwencja poszczególnych nazw zwierząt w staropolskich kolędach i pastorałkach jest bardzo zróżnicowana. Częste użycie leksemów *osiel* / *osioł* / *osiołek* oraz *wół* / *wolek* / *woleczek* można tłumaczyć tym, że zwierzęta te od wieków łączono z momentem narodzin Jezusa, zarówno w literaturze apokryficznej, jak i w ikonografii, skąd motyw ten przejęły zapewne kolędy. *Wąż* pojawia się najczęściej w kontekście biblijnego raju i grzechu popełnionego przez prarodzciców, który ma być wymazany dzięki ofierze Jezusa. Zwierzęta hodowane w wiejskich gospodarstwach (głównie owce, kozy, cielęta i drób) to podstawowe dary przygotowywane przez pasterzy, więc i ich nazwy pojawiają się w kolędach wielokrotnie. Nieco zaskakiwać mogą natomiast bardzo licznie udokumentowane w polskich pieśniach bożonarodzeniowych nazwy wszelkiego rodzaju ptactwa, które składa hołd Jezusowi. Opisowi ptasiej radości z powodu przyjścia na świat Zbawiciela zostało zresztą poświęconych kilka staropolskich kolęd (np. 153, 177, 267, 293). Ich autorzy wykazali się bardzo dobrą znajomością nie tylko ptasich nazw, ale i charakterystycznych szczegółów ptasiego wyglądu oraz upodobań<sup>27</sup>. Wśród udokumentowanych nazw flory i fauny zdecydowanie dominują nazwy indywidualizujące konkretne gatunki (np. *baran*, *czapla*, *zając*, *fijołek*, *rozmaryn*), a nie określenia ogólne (np. *ptak*, *ryba*, *wab*, *ziolo*).

Poza licznymi nawiązaniem do świata przyrody w kolędach i pastorałkach występuje też bogactwo odniesień do realiów będących wytworem człowieka oraz środowiska społecznego, w którym on egzystuje. Są to przede wszystkim utrwalone w badanych utworach bożonarodzeniowych nazwy przedmiotów z zakresu budownictwa, wyposażenia domu i gospodarstwa wiejskiego

<sup>26</sup> *Chruściel* ‘gatunek ptaka wodno-błotnego’, *ciećwierz* ‘cietrzew’, *cyranka* ‘ptak wodny z rodziny kaczkowatych’, *czeczotka* ‘gatunek ptaka’, *długos* ‘?’, *dzierlatka* ‘gatunek skowronka’, *kania* ‘ptak drapieżny z rodziny sokołów’, *kokosa* / *kokosia* ‘kokoszka, kura, kwoka’, *kukawka* ‘kukułka’, *kwiczoł* ‘ptak leśny z rodziny drozdów’, *makolągwa* ‘ptak z rodziny łuszczaków’, *mazurek* ‘gatunek wróbla’, *raróg* ‘ptak drapieżny z rodziny sokołów’, *skop* ‘baran’, *ślizyk* ‘gatunek ryby z rodziny piskorzowatych’, *świercz* ‘świerszcz’, *trznadel* ‘drobny ptak z rodziny łuszczaków’, *wab* ‘ptak wystawiony jako przynęta na inne ptaki’, *zozula* ‘kukułka’, *żołna* ‘ptak z rodziny o tej samej nazwie’. Poza fauną typową dla umiarkowanej strefy klimatycznej, żyjącą na ziemiach polskich, w kolędach pojawiają się też wzmianki o zwierzętach dla Polaków egzotycznych, takich jak: *lew* (177, 267), *słoń* (267), *kanarek* (171, 222, 267) czy *papuga* (153). Objasnienia znaczeń wyrazów podają za wydawcą (zob. *Kantyczki karmelitańskie...*, s. 401–408) i za słownikami języka polskiego.

<sup>27</sup> Zob. M. Borejszo, *Świat ptaków w staropolskich kolędach i pastorałkach (na materiale „Kantyczek karmelitańskich” z XVII i XVIII wieku)*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza” 2011, t. 18 (38), z. 1 s. 89–106.

(np. nazwy mebli, naczyń, narzędzi, środków transportu, artykułów spożywczych, potraw, odzieży, uzbrojenia), sztuki profesjonalnej i ludowej (np. nazwy utworów muzycznych i wokalnych, instrumentów muzycznych) oraz zabiegów pielęgnacyjnych, chorób, konwenansów itp. Poniżej przedstawiam wybór najliczniej udokumentowanych w staropolskich kolędach pól wyrazowych związanych z różnymi realiami. Do słownictwa związanego z budownictwem można zaliczyć nazwy budynków i pomieszczeń, mieszkalnych i gospodarskich, oraz ich części, np. *buda* (125, 135, 181, 182, 305, 328, 335), *budeczka* (318), *chata* (140) / *bydlęca chata* (246), *chlew* (180, 188, 206), *dach* (108, 317, 328), *dwór* (108), *gabinet* (295), *gonty* (108), *gumno* (267), *jata* ‘buda, szopa, szałas’ (323), *komin* (293, 355), *komora* (190, 318), *komoreczka* (323), *koszar(a)* ‘ogrodzenie dla owiec na pastwiskach górskich’ (252), *obora* (183, 226, 239, 263, 318, 325, 327, [356], 374, 376, 377), *piwnica* (190), *poklatka* ‘daszek, zasklepienie, budka, klatka’ (127), *pokój* (325), *próg* (246), *salas* ‘szałas’ (271, 279, 333), *stajeneczka* (331, 354), *stajenka* (180, 187, 188, 244, 251, 314, 328, 342, 343, 344, [352], 357, 364, 367, 368, 371), *stajnia* ([191], 244, 250, 314, 335, 337, 340, 349, 354, 378), *stodoła* (220, 295), *strzecha* (225, 267, 275, 340), *szafarnia* ‘spizarnia’ (190), *szopa* (182, 219, 239, 242, 246, 248, 24[9], 295, 315, 317, 325, 342, [352], [353], 357, 360, 366, 369, 370), *szopina* (348), *szopka* ([192], 340, [352], [359], 361).

Jak widać, większość wymienionych wyrazów przetrwała w polszczyźnie do czasów współczesnych, niekiedy jedynie w nieco zmodyfikowanych formach i/lub znaczeniach. W kolędach leksemy te najczęściej pełnią funkcję nazw obiektów lub ich części użytkowanych przez pasterzy, względnie też odnoszą się do miejsca, w którym przyszedł na świat Jezus<sup>28</sup>. Zazwyczaj autorki badanych tekstów w różny sposób starają się zwrócić uwagę odbiorców na dramatyczne warunki, w jakich urodził się Zbawiciel, np. „Któremu krąg ziemski mały / i ciasny firmament cały, / w podłym się kurczy powiciu. / Nie w niebios dworze, / w lichej oborze, / dach nie gontami, / ale dziurami / kryty, a mroźny / wiatr ma zewsząd groźny” (108); „O mój miły Panie / czyż Cię to nie stanie, / być służyła pyszna, bogata / grota, nie te progi / i liche barłogi, / nie ta podła, bydlęca chata?” (246); „Ej, cóż przebóg czyniemy, / że się sami strojemy, / a Pacholę leży gołe, / za gabinet ma stodołę” (295); „Jakaż ci chata? / Bydlęca jata. / Cała chudoba; / łoże ze żłoba, / szmat na ciele trochy, / na pościel motłochy / z słomy i siana” (323)<sup>29</sup>; „[...] Trzej Królowie / od Wschodu z darami

<sup>28</sup> W kilku kolędach jako miejsce narodzin Zbawiciela wymieniana jest także *jaskinia* (216, 237).

<sup>29</sup> *Motłochy* ‘skrawki, szmatki’. W tekście kolędy i w dołączonym przez wydawcę na końcu książki słowniczku występują dwie różne postaci fonetyczne tego wyrazu: *motłochy* (s. 297) i *motłochy* (s. 404).



jechali, / by ukłon Panu królów dali / poddani monarchowie. // Zbliżywszy do szopy, / że poszyte snopy, / bardzo się zdziwili. / Idą na pokoje, / widząc bydłąt dwoje, / myślą, że pobłądzili” (325).

Bogate pole leksykalne w staropolskich kolędach tworzą nazwy różnych sprzętów domowych i gospodarskich oraz drobnych przedmiotów codziennego użytku wykorzystywanych w rozmaitych celach, np. *barłóg* (337, 349, 377), *batog* (342), *bębor* ‘ceberek, wiaderko z pałąkiem do noszenia wody; węborek’ (326)<sup>30</sup>, *brok* ‘drobny śrut na ptactwo’ (267), *brona* (305), *cepuch* ‘rura kominiowa, otwór z tyłu pieca’ (270), *drabina* (335), *dywan* (323, 337), *fajernka* ‘piecyk przenośny, naczynie do rozpalania ognia’ (109)<sup>31</sup>, *gańdziara* ‘batog, korbacz’ (312), *grzęda* (293), *igielka* (323), *jasieczka* (323), *jasłka* (219, 272) / *jaselka* (244), *kądział* (357), *kądziałka* (323), *klatka* (270), *kolebeczka* (109, 180, 203, 240, 318, [353]), *kolebka* (202, 294, 315, 318), *kołyśka* (242), *kortyna* (295), *kotara* (295, 315), *krężel* ‘walec drewniany zatknięty za przęślicę, służący do nawijania przędzy’ (323), *ława* (312), *łoże* (323), *łożeczko* (222), *łóżko saskie* (315), *łyżka* (270), *naparstek* (323), *niecka* (157), *opona* (315), *parawan* (323), *pawilon* ‘rodzaj namiociku nad łóżkiem’ (315), *piec* (355), *podkowa* (267), *poduszczyk* (109, 220, [353]), *poduszka* (144, 180, [229], 282), *pościel* ‘posłanie’ (315, 323), *pościolaczka* ‘posłanie’ (341) / *pościółka* (270), *półka* (242)<sup>32</sup>, *przetak* (224), *pytel* ‘worek muslinowy mechanicznie poruszany, służący do przesiewania zmielonej mąki’ (340), *rogoża* ‘mata pleciona z sitowia albo z wymoczonego łyka’ (157), *skrzynia* (190), *socha* (275), *szafka* ([196]), *szpaler* ‘obicie, tapeta, opona’ (315) / *szpalor* (110), *świecka* ‘świeczka’ (270), *toporek* (323), *ul* (335), *węworek* ‘ceberek, wiaderko z pałąkiem do noszenia wody; węborek’ (323), *wrzeciono* (323), *żłób* (109, 244, 294, 315, 318, 323)<sup>33</sup>.

W tej samej grupie można również umieścić nazwy naczyń i pojemników służących do przechowywania lub transportu produktów spożywczych, stałych lub ciekłych<sup>34</sup>, np. *baryłeczka* (279), *baryłka* (182), *beczka* (302), *dzban* (220, 242, 254, 267, 309, 323, 328), *dzbaneczek* (311), *dzbanek* (125, 141, 220, 225,

<sup>30</sup> Zob. też *węworek* (323).

<sup>31</sup> *Fajernka z ogniem* miała służyć do ogrzania marznącego Jezusa. Wyraz ten pojawia się w zachowanej do dziś kolędzie rozpoczynającej się słowami: „Jezus malusinki / leży nagusinki, / płacze z zimna, nie dała mu / Matusia sukienki” (109).

<sup>32</sup> W cytowanej kolędzie jest mowa o *półce z gomółkami* (*gomółka* ‘ser’).

<sup>33</sup> Na uwagę zasługuje pojawiające się w jednej z kolęd przyporządkowanie określonych narzędzi, materiałów lub wytworów poszczególnym zawodom, np. *łokcia* krawcowi, *dratwy*, *kopyta*, *szydła* i *diegiu* szewcowi, *krzyżyka* cieśli, *powrozu* powroźnikowi, *gwoździ* kowalowi (328).

<sup>34</sup> W badanych tekstach kolędowych są to zwykle pojemniki, w które wkładano dary przygotowane przez pasterzy dla Jezusa, Maryi i Józefa.



252, 257, 279, 309), *dzbanuszek* (218) / *dzbanusek* (270), *fasa* ‘naczynie drewniane’ (242), *fasecka* (218, 270), *garczek* (305), *garnek* ([229]), *garniec* (254, 274), *garnuszek* (132, 135, 182, 211, 218, 224, 226, 242, 252, 254, 270, 279, 280, 323, 328) / *garnusek* (270), *kieliszek* (254, 275), *kobialeczka* (38, 211), *kobiałka* ‘rodzaj koszyka’ (126, [229], 270, 275, 309), *kobiel* (276), *kobiela* (22, 125, 135, 182, 220, 225, 242, 257, 270, 279, 323, 328), *kobielina* (257), *konewka* (312, 254), *kosz* (127, 135, 140), *koszałka* (126, 242) / *kosalka* ‘rodzaj koszyka’ (270), *koszyczek* (102, 132, 242), *koszyk* (182, 224, 211, 280), *misa* (355), *miseczka* (323), *miska* (242, 270), *opałka* ‘naczynie, koszyk, kobiałka’ (270), *powąska* ‘kawałek płótna, chusta’ (309), *skopek* ‘naczynie do dojenia, szaflik, dojnica’ (309), *słojek* (333), *sporta* ‘?’ (128), *szklenica* (268), *sklaneczka* (323), *talerz* (257), *torba* (138, 251, 270, 355), *torebeczka* ([192]), *węzelek* (333), *worek* (128, 224, 252), *wór* (182, 242, 270). Jak wynika z analizy tekstów, największe zastosowanie wśród pasterzy przygotowujących się do drogi miały *kobiałki*<sup>35</sup>. Noszono w nich sery, masło i jajka (*gomółka* 22, 38, 211, 309, *mędr[z]yk* 309, *syr* 309, *masło* 38, 136, *jajka* 125, 270, 309), pieczywo (*kukielka* 309), drobną zwierzynę (*kaczor* 182, *koziół* 276, *koźlą* 328, *kura* 242, *rak* 257), owoce (*gruszki* 225, [229], 279). W *koszach* i *koszykach* transportowano głównie owoce (*gruszki* 127, 132, 182, 211, 224, 242, 280, *jabuszka* 102), czasem też zwierzęta (*baran*, *jagniątko* 140). Produkty płynne przechowywano i przenoszono w *dzbanach* i *dzbankach* (*mleko* 125, 141, 218, 220, 225, [229], 242, 252, 270, 279, 309, 311, 323, 328, *śmietana* 220, 309, *śmietanka* 220, *wino* 254, 267, *wódka* 257)<sup>36</sup>, masło w *garnuszkach*, *fasach*, *miskach*, *słojach* i na *talerzach* (*garnuszek* 132, 135, 182, 211, 218, 224, 226, 252, 279, 280, 328, *garnusek* 270, *fasa* 242, *miska* 242, *słojek* 333, *talerz* 257), w *faskach* sery i miód (*bryndza* 218, *miód* 270), w *workach* orzechy i groch, ale także chleb, mąkę, gruszki (*orzechy* 220, *orzeszki* 128, *groch* 182, *chleb* 242, *mąka* 270, *gruszki* 252).

Liczną i dość mocno zróżnicowaną wewnątrznie grupę leksykalną tworzą w badanych tekstach kolędowych nazwy produktów spożywczych, najczęściej składanych w darze Jezusowi przez pasterzy<sup>37</sup>. Są to artykuły spożywcze

<sup>35</sup> Jedną z kolęd dokumentuje nawet sposób ich noszenia – na ramieniu (275).

<sup>36</sup> Mleko przechowywano także w *garnkach* ([229]) i *skopkach* (309), wino w *garnkach* (274), *garczkach* (305) i *beczkach* (302), natomiast piwo w *baryleczkach* (279).

<sup>37</sup> O innych darach składanych Jezusowi (np. zwierzętach, odzieży) piszę przy okazji omawiania kolejnych grup leksykalnych. Czasem też produkty spożywcze pełnią w kolędach inną funkcję niż składane przez pasterzy dary, np. pojawiają się w opisach „świata na opak”, w którym po narodzinach Jezusa możliwe są wszystkie niespotykane dotychczas rzeczy i sytuacje (177), informują o upodobaniach kulinarnych różnych osób (252, 257), pojawiają się w kolędach noworocznych w formułach zawierających skierowaną do gospodarza prośbę o podarunek za złożone życzenia (355).

i potrawy spożywane na co dzień przez ubogą ludność polskich wsi w XVII i XVIII wieku, ponieważ tę właśnie grupę społeczną w zdecydowanej większości reprezentują pasterze. I tak zatem wśród udokumentowanych w staropolskich kolędach produktów spożywczych pojawiają się: *boćwina* ‘botwinka’ (252)<sup>38</sup>, *bryndza* ‘bryndza, ostry ser owczy’ (218, 325), *bulka* (228), *chleb* (38, 102, 135, 214, 242, 309, 311, 315, 321, 328)<sup>39</sup>, *cukierek* (311), *frukty* ‘owoce, łąkocie’ (323), *gomoleczka* (180) / *gomólecka* (214, 270, 271) / *gomóleczka* (38, 102, 211)<sup>40</sup>, *gomółka* ‘biały ser, twaróg’ (22, 127, 135, 228, 242, 255, 257, 309) / *gumolka* (219)<sup>41</sup>, *groch* (127, 182, [196]), *gruszka* (127, 128, 132, 177, 182, 211, 242), *jabłko* (177), *jabłuszko* (102, 135, 311), *jagieleczki* (314), *jagódka* (311), *jajco* (242), *jajeczko* (257, 309), *jajko* (125, 138), *jajo* (220, 270, 279, 309)<sup>42</sup>, *jarzyna* ‘roślina warzywna, warzywo; potrawa z warzyw’ (323), *kałucha* ‘potrawa litewska’ (252), *kasza* (228, 323, 355) / *kasa jagłana* (270) / *kasa tatarczana* (270), *kaszczyca* (24, 127, 318)<sup>43</sup>, *kaszka* (225, 252), *kądzuch* ‘?’ (252)<sup>44</sup>, *kielbasa* (228, 242, 252, 309, 312, 325, 355), *klusecki* (270), *kołacz* (175), *krupy* (127, 309, 333), *kukieleczka* (240, 252, 311), *kukielka* (225, 279, 309, 326) / *kukiołka* (127), *kukiolecza* (125, 145, 159, 180)<sup>45</sup>, *kukła* ‘rodzaj bułki’ (271), *maczecek* ‘mak’ (222), *marchewka* (323), *maselko* (240, 311), *masło* (22, 38, 132, 135, 136, 159, 182, 211, 218, 219, 220, 224, 225, 226, 228, 242, 252, 255, 257, 268[a], 270, 271, 279, 280, 323, 326, 328, 333), *mądrzyk*

<sup>38</sup> Dary Jezusowi składają nie tylko polscy pasterze, ale także przedstawiciele innych narodowości (252, 321), np. Litwini (*boćwina*, *kałucha*, *kądzuch*, *kielbasa*, *miód*, *smalec*), Cyganie (*sołonyńka*). Mają one wówczas charakter symboliczny, prezentujący upodobania kulinarne innych narodów lub grup etnicznych.

<sup>39</sup> Zazwyczaj autorzy kolęd nie precyzują, o jaki rodzaj chleba chodzi. Czasem jednak podają, że jest to *chleb psenny* (135, 242), a więc zapewne droższy niż jadany na co dzień żytni.

<sup>40</sup> Autorzy kolęd w partiach dialogowanych dość często wykorzystują stylizację gwarową (m.in. mazurzenie). Zob. J. Godyń, *Folklor i gwara w pastorałkach karmelitańskich z XVIII wieku*, w: *Z kolędą przez wieki. Kolędy w Polsce i w krajach słowiańskich*, pod red. T. Budrewicza, S. Koziały, J. Okonia, Tarnów 1996, s. 263–271.

<sup>41</sup> W jednym z przywoływanych przykładów jest mowa o *gomóleccze* z chlebem (102), w innym o *gomółce* (*gomóleccze*) z koprem (135, 270).

<sup>42</sup> Może to być jajko kurze lub gęsie (257).

<sup>43</sup> Szczególne miejsce wśród produktów spożywczych zajmuje żywność przeznaczona specjalnie dla niemowlęcia, np. *mleko* (22), *miód* (24), *miodunio* (222), *dżbanek mleka słodkiego na kaszkę* (225), *kaszczyca* (24, 318), *kaszczyca ocukrowana* (127), *słodka kaszka na śniadanie* (252), *maczecek* (222), *mąka na klusecki* (270), *jaja na poleweckę* (270), *poleweczka z mleczywa* (318), *papinka* (335).

<sup>44</sup> Wyraz ten pojawia się w następującym kontekście: „Litwin z lasa jak kielbasa / hasa, hasa, / przyprawia boćwinę, / karmiąc tę Dziecinę, / a kałuchę kraje palcem, / kądziuch stawia razem z smalcem Wiotalis Kieptas” (252).

<sup>45</sup> W niektórych kolędach podkreśla się, że jest to *kukiolecza* z mąki psennej (145, 159).

‘mały ser ze słodkiego mleka; okrągłe pierogi z serem’ (270) / *mędr[z]yk* (309), *mąka* (127, 145, 270), *migdalki* (311)<sup>46</sup>, *miodunio* (222), *miód* (22, 24, 220, 224, 242, 255, 270, 314, 325, 333, 335), *mleczko* (127, 268[a]), *mleko* (22, 125, 141, 218, 220, 222, 225, [229], 242, 252, 270, 279, 309, 311, 323, 328)<sup>47</sup>, *nabiał* (323), *nerka* (228) / *nyrka* (309), *obarzaniek* (220, 252), *orzechy* (135, 279), *orzyszki* (128), *papinka* (335), *pęczak* (127), *pieczeń* (326), *pieczywo* (279), *piwko zieleńskie* (180)<sup>48</sup>, *piwo* (267, 279, 323), *placek* (309), *placuszki* (135), *poleweczka z mleczywa* (318) / *polewecka* (270), *potrawka* (340), *raki* (257), *rozenki* (311), *ser* (225, 228, 242, 323) / *syr* (309, 321, 325, 333), *serek* (312) / *syrek* (271), *serwatka* (127), *smalec* (252), *sołonyńka* (252), *sól* (126), *sperka* (228, 257, 355) / *spyrka* (309, 325), *strucle* (138), *śmietana* (220, 270, 309), *śmietanka* (220), *torta* (128), *trunek, co robią pszczoły* (242), *twaróg* (135), *warza* (323), *wino* (182, 274, 302, 312, 335, 355)<sup>49</sup>, *wódka* (257)<sup>50</sup>.

Przy części przywoływanych wyżej przykładów w tekstach kolęd pojawiają się określenia dodatkowo waloryzujące przekazywane dary, ponieważ pasterze przeznaczają dla Jezusa to, co w ich mniemaniu i według stopnia ich zamożności uchodzi za najlepsze, a więc np. *chleb pszeniczny* (135) / *chleb pszenny* (242), *bochenek światły chleba* (328), *koszyczek słodziuchnych gruszek* (242), *słodkie jagódki* (311), *masło młode* (220, 225, 270), *miód praśny* (220), *miodu scerej patoki fasecka* (270), *miód słodki* (333), *dzbanek słodziunkiego mleka* (252), *jaj świeżych dwie kopy* (220), *słodka kaszka* (252), *ciepła z masłem kukielczka* (252), *kukielka kraśna* (279), *kukielka z masłem* (326), *piwa dobrego* (279), *stuka syra koziego*, *świeżego* (333).

Badając udokumentowane w staropolskich kolędach nazwy produktów spożywczych składanych w darze Jezusowi, warto zwrócić uwagę na frekwencję poszczególnych leksemów. Część z nich powtarza się w wielu kolędach, inne pojawiają się sporadycznie. Do realiów i odpowiadających im na płaszczyźnie językowej nazw często wymienianych w badanych tekstach kolędowych można zaliczyć takie wyrazy, jak: *chleb*, *gomółka*, *gruszka*, *jabłko*, *jajko*, *kasza*, *kiel-*

<sup>46</sup> *Cukierek*, *migdalki* i *rozniki* ofiaruje Jezusowi bliżej niezidentyfikowana w kolędzie osoba, być może jest nią jedna z zakonnice, stąd niezbyt typowe dla środowiska ubogich wiejskich pasterzy dary. Podarunki te pojawiają się w śpiewanej do dziś pieśni rozpoczynającej się słowami: „Lulajże Jezuniu, moja perełko” (311).

<sup>47</sup> Czasem sygnalizuje się, że jest to *mleko* kozie (22, 220, [229], 309) lub kozi *syr* (333), ponieważ biedoty wiejskiej zapewne nie było stać w owym czasie na utrzymanie krowy.

<sup>48</sup> *Piwko zieleńskie* pojawia się w kolędzie reprezentującej gatunek pieśni klasztornych. Taki napój (*cieple piwko zieleńskie*) składają siostry zakonne Jezusowi i jego rodzicom.

<sup>49</sup> *Wino* pojawia się m.in. jako dar przeznaczony dla Józefa (335).

<sup>50</sup> Wyraz ten pojawia się w kolędach tylko raz w kontekście typowo humorystycznym, w opisie przygód, które spotkały pasterzy w trakcie ich przygotowań i drogi do Betlejem: „Maciek biegł po śliskim lodzie, wybił sobie zęby, / a gdy się wódki napić chciał, uciekła mu z gęby” (257).

*basa, kukielka, masło, mąka, miód, mleko, piwo, ser, sperka, śmietana, wino*<sup>51</sup>. Do leksemów dokumentowanych wyjątkowo należą np. *boćwina, bułka, cukierek, jagódka, katucha, kądziuch, kołacz, maczecek, migdałki, rozenki, smalec, solonyńka, strucla, torta, twaróg*<sup>52</sup>.

Obszerny zbiór tworzy w badanych tekstach kolędowych leksyka związana ze sztuką muzyczną. Są to głównie nazwy instrumentów muzycznych, zarówno muzyki profesjonalnej, jak i ludowej<sup>53</sup>. Do udokumentowanego w staropolskich kolędach instrumentarium należą m.in. następujące nazwy: *amorka* ‘włoski instrument muzyczny z grupy chordofonów smyczkowych; viola d’amore, altówka miłosna’ (155, 157), *arfa* (24, 155, 157, 305), *bandura* ‘trzystrunowy instrument muzyczny; rodzaj lutni’ (157, 178, 305) / *bańdura* (274), *bandurka* (155), *bas* (312) / *basy* (270, 274, 302, 312, 325), *basica* ‘basy, basetla’ (157, 182), *basson* ‘fagot’ (155) / *bassonia* (157), *bąk* ‘piszczalka burdonowa w instrumentach dudowych’ (138), *bęben* (155, 158, 305), *bębenek* (157, [229]), *cymbaliczek* (24), *cymbał* (155) / *cymbały* (157, 177, 178, 219, 276, 305), *cytra* (178), *drumla* ‘prymitywny instrument muzyczny metalowy z grupy idiofonów szarpanych, w kształcie podkowy’ (157), *dudeczka* (159) / *dudeczki* (132, 134, 137, 155, 161, 167, 210), *dudka* (155, 162) / *dudki* (22, 125, 128, 137, 138, 159, 181, [192], [196], 219, 220, 240, 255, 279, 283, 290, 301, 313, 325, 326, 328, 330, 342), *dudy* ‘ludowy instrument muzyczny z grupy aerofonów stroikowych’ (125, 135, 157, 177, 178, 182, 219, [229], 270, 275, 279, 302, 305, 309, 312, 313, 328, 342), *fagot* (157, 178, 335), *fajfer* ‘rodzaj piszczałki’ (157), *flet* (157, 305), *fujara* (138, 157, 178, 274, 276, 282, 283, 305, 309, 312, 314, 318, 324), *fujarka* (11, 138, 213, 279, 305, 309, 333), *klawicymbał* ‘klawesyn’ (154, 155), *kobza* (157), *kotły* (155, 157, 305, [346]), *kornet* ‘rodzaj trąbki’ (154, 157, 177), *koza* ‘ludowy instrument muzyczny; dudy’ (326), *krzywonos* ‘prawdopodobnie basethorn’ (305), *kwartwijola* ‘kontrabas’ (157), *lira* (157, 167, 242, 255, 278, 304, 309, 312, 327) / *lera* (189), *lirka* (279), *lutnia* (24, 154, 157, 160, 177, [192]), *multaneczki* (136, 140, 155, 161, 219, 325, 329), *multanki* ‘fletnia Pana’ (77, 135, 157, 181, 183, 213, 219, 232, 255, 278, 303, 328), *obój* (155, 252) / *hoboja* (157, 335), *organki* (157), *organy* (155, 157, 244, 312), *piszczałeczka* (240, 252), *piszczałka* (137, 138, 139, 155, 157, 267, 305, 309, 313, 333) / *piszczałka* (279), *pozytyw* (305), *puzon* (305) / *puzan* (154, 157, 177), *rożek* (324), *róg* (138, 141, 157, 159, 267, 274, 282, 283, 290, 305,

<sup>51</sup> Część z nich występuje w różnych postaciach fonetycznych i/lub słowotwórczych.

<sup>52</sup> W grupie tej mieszczą się zarówno nazwy produktów spożywczych i potraw rodzimych, jak i obcych lub na polski grunt zapożyczonych.

<sup>53</sup> Zob. B. Krzyżaniak, *Kantyczki z rękopisów karmelitańskich...*, s. 168–176; M. Borejszo, *Świat muzyki w staropolskich kolędach i pastoralkach (na materiale tzw. „Kantyczek karmelitańskich” z XVII i XVIII wieku)*, „Poradnik Językowy” 2013, z. 10, s. 22–38.

326), *rygał* ‘regał, klawiszowy instrument muzyczny, rodzaj małych organów w kształcie kasety lub książki’ (155, 157, 177), *rzegotka* ‘grzechotka, terkotka’ (315), *skrzypce* (125, 154, 157, 178, 255, 274, 305, 335), *skrzypeczki* (134, 139, 155, 157, 219, 325), *skrzypice* ([196], 213), *skrzypki* (128, 177, 219, [229], 270, 279), *surmeczka* ‘surma, rodzaj metalowej trąby obszytej skórą’ (140, 157) / *surmecki* (222), *suskwinia* ‘instrument muzyczny o nieustalonym rodzaju’ (157), *szalamaja* ‘flet pasterski, rodzaj piszczałki’ (138, 155, 157, 177, 267, 312), *szpinet* ‘dawny instrument muzyczny z rodziny klawesynów; oktawka’ (154, 315), *sztort* ‘rodzaj wielkiej piszczeli, prototyp fagotu’ (157), *trąba* (154, 155, 157, [198], 243, 305, [346]), *trąbka* (135), *tuba* (154), *tubmaryna* ‘instrument muzyczny z grupy chordofonów smyczkowych, wydający dźwięk przypominający brzmienie trąbki’ (157), *waldhorn* ‘waltornia, instrument muzyczny z grupy aerofonów ustnikowych z wentylami, wzorowany na rogu myśliwskim’ (155) / *waldhornia* (157), *wiola* ‘instrument muzyczny z grupy chordofonów smyczkowych o niskim brzmieniu, budową przypominający skrzypce’ (160, 178) / *wijola* (154, 155, 157, 177, 222, 305). I tu, podobnie jak w grupie wcześniej omówionej, można wskazać instrumenty przez staropolskich twórców szczególnie preferowane, takie jak: *arfa*, *bandura*, *bas*, *bęben*, *cymbał*, *dudy*, *fujara*, *kotły*, *lira*, *lutnia*, *multanki*, *obój*, *organy*, *piszczalka*, *puzon*, *róg*, *rygał*, *skrzypce*, *surmeczka*, *szalamaja*, *trąba*, *wiola* oraz dokumentowane rzadko, np. *bąk*, *cytra*, *drumla*, *fajfer*, *kobza*, *kornet*, *koza*, *krzywonos*, *kwartwijola*, *pozytyw*, *rzegotki*, *suskwinia*, *sztort*, *tuba*, *tubmaryna*. Jak wynika z obserwacji, wyjątkową popularnością wśród pasterzy, a co za tym idzie również wysoką frekwencją leksemów, cieszą się takie instrumenty muzyczne, jak: *dudy*, *fujarka*, *multanki*, *piszczalka*, *róg* i *skrzypce*.

Poza nazwami instrumentów w staropolskich kolędach pojawiają się także nazwy popularnych w XVII i/lub XVIII wieku melodii i tańców, np. *mazur* (305), *mazurek* (342), *menwet* ‘menuet’ (178, 315) *motet* ‘kompozycja wokalnie-polyfoniczna, popularna w wieku XV i XVI, osnuta na wierszu wyjętym z psalmów lub na przypowieści biblijnej’ (154).

W staropolskich kolędach i pastorałkach zachowała się jeszcze dość duża grupa leksemów dokumentujących używaną w XVII i XVIII wieku odzież i akcesoria stroju, np. *boty* ([196], 333), *chodaczki* (313), *chodaki* (257), *chusta* (337), *chusteczka* (323), *czapka* ([196]), *fartuszek* (109), *futro* (27), *gunia* (312, 333), *gunica* (355), *guńka* (354), *kierpce* (355), *kieszka* (323, 326), *koszula* (323), *koszuleczka* ([191]), *kożuch* (126, 157, 312, 318), *kożuszek* (328, 354), *kożuszyna* ([229]), *krajka* (315), *kurpie* (134), *maneleccki* (208), *pas* (309), *portki* (257, 312, 355), *rąbeczek* (109), *rąbek* (340), *rękaw* (355), *rękawica* (355), *sukienczyna* (328), *sukienka* (109, 241), *suknia* (213), *sukmana* (139, 140), *sutanna* (323), *szarawary* (257), *szuba* ([196]), *troki* (220), *trzewiczki*



(328), *trzewik* (328). Ponieważ w kolędach powstałych w czasach baroku typowe stało się przedstawianie Jezusa jako niemowlęcia, bardzo często spotykamy też nazwy odzieży używanej w wieku wczesnodziecięcym, np. *pielucha* (208, 318, 332), *pieluszcza* (38, 207, 278, 314) / *pielusecka* (270), *pieluszka* (41, 44, 53, 63, 75, 102, 103, 107, 108, 138, 180, 187, [197]), 208, 212, 215, 217, 219, 224, 226, 230, 243, 248, 250, 251, 267, 268[a], 272, 278, 282, 290, 315, 317, 338, 342, [359], 369, 374, 376, 377, 378), *powicie* (187, 369), *powojniczek* (212), *powojnik* ([197], 295), *krajka* (315), *koszuleczka* ([191]).

Pozostałe pola leksykalne dotyczące realiów nie są już tak obficie udokumentowane w staropolskich kolędach jak wyszczególnione wyżej. Na uwagę zasługują jeszcze nazwy różnych zawodów, stanowisk lub pełnionych funkcji, np. *cieśla* (328), *cyrulik* (328), *doktor* (315), *duda* ‘grający na dudach’ (127), *dudal* (161), *dudka* (128, 271), *dziesiątnik* ‘najniższy urzędnik policyjny’ (279), *karbowy* (279), *kowal* (328), *krawiec* (328), *kuśnierz* (328), *mamka* (315), *myśliwiec* (267), *niańka* (315), *orator* (270), *parobek* (270), *pasterz* (312), *pastuch* (279), *piekarz* (328), *piwniczny* (267), *podczasy* ‘podczaszy’ (267), *powroźnik* (328), *przysiężny* ‘pomocnik wójta’ (279), *rzeźnik* (335), *skrzypek* (271), *sołtys* (279), *syndyk* ‘pełnomocnik, występujący w imieniu władz miejskich, urzędnik’ (267), *szafarz* (267), *szewiec* ‘szewc’ (328), *wójt* (279), *wróżka* (315). Warto też wspomnieć o nazwach dawnej broni, którą wymienia się przy okazji opisu uzbrojenia żołnierzy w orszaku orientalnych monarchów podążających do Jezusa lub dworzan i żołnierzy otaczających Heroda, np. *dzida* (165), *miecz* (233), *pałasz* (233).

Za typowo polskie akcenty w kolędach można uznać np. fragmenty pieśni stylizowane na gwarę ([195], 213, 214, 222, 270, 271) czy wzmianki o prastarych zwyczajach i wierzeniach ludowych towarzyszących w Polsce świętom Bożego Narodzenia, Nowego Roku czy Wielkanocy oraz o zwyczajach kulturowanych w klasztorze karmelitanek (np. zwyczaj kolędowania, czyli chodzenia po domach z życzeniami świąteczno-noworocznymi, obdarowywania się prezentami, oblewanie wodą w wielkanocny poniedziałek)<sup>54</sup>.

Jako swego rodzaju ciekawostkę można potraktować udokumentowane w staropolskich kolędach i pastorałkach wyrazy i zwroty nawiązujące do języka używanego w kontaktach z małymi dziećmi, np. *hajta* ‘na przechadzkę’ (318), *kokoruzio* (318), *lubasy* (318), *lulać* (348), *lulu* (189, 342), *papa* ‘jeść’ (318), *papinka* (335), *puzinek* ‘serce, rybka, kochanie’ (248), *ziuziu* ‘zimno’ (318), *zozula* ‘kukułka’ (318), *zozuleczka* (318), *nasa gębko miła* (214)<sup>55</sup>.

<sup>54</sup> Zob. 175, 176, 178, 180, 190, 298, 373.

<sup>55</sup> A oto kilka wybranych kontekstów, w których pojawiają się wymienione wyżej leksemy: „Papa, gdy zawołasz, / jeśli połknąć zdołasz, / damy ci kaszeczki / albo poleweczki / z mleczywa jak bywa / z pasterskiej budeczki. // Dokuczy ci ziuziu / miły kokoruziu, / będą Ci pieluchy, / za



Podsumowując obserwacje dotyczące sposobów prezentacji wydarzeń betlejemskich widzianych oczami autorów staropolskich pieśni bożonarodzeniowych, trzeba stwierdzić, że lakonicznie prezentowany w ewangeliach wątek narodzin Zbawiciela został w kolędach znacznie rozbudowany, uszczegółowiony i spolonizowany. Przełom w sposobie prezentowania postaci małego Jezusa dokonał się wprawdzie na wzór wcześniejszej liryki włoskiej, ale teksty kolęd i pastorałek wchodzących w skład badanego zbioru karmelitańskiego można uznać za nowatorskie i oryginalne, m.in. poprzez liczne nawiązania do polskich realiów XVII i XVIII wieku, których nie spotykamy w utworach kolędowych powstałych w okresie średniowiecza i renesansu<sup>56</sup>.

---

ciepłe kożuchy [...]. // Żebyś się chowało / i kuku wołało, / nią [zozuleczką 'kukułką' – przyp. M.B.] Cię będziem cieszyć / i śpiewaniem śmieszyć: / lu lu lu, zozulu, / chciej w wieki pospieszyć. // Jeżeli hajta chodzić, / przechadzką dogodzić / trzeba koło dwora, / pójdziem, gdzie obora, / cielętom, jagniętom / mięszkana komora. // [...] A kiedy ocenka / będą Ignąć do senka, / będziem Cię kołysać, / ponad ucho sysać: / sy sy sy lubasy, / e e e, śpij zdrowe, / często przyśpiewywać” (318); „Maryja kołysząc śpiewa: / Lulaj o moje kochanie” (348); „Już się mroczy ku północy, / Dziecię chce lulu” (189); „ty zaś Jasinku zgotuj papinku, / ucieszmy Dzieciątko” (335); „o śliczny Jezuleńku, / wdzięczny, luby puzieńku” (248); „Bądźże pozdrowion nasa gębko miła, / którego Panna tak ślicna powiła” (214).

<sup>56</sup> Zob. *Kolędy polskie...*

## Aneks

315. PIESN<sup>57</sup>

Nowy cud dzisiaj ludziom okazany:  
zrodził się na świat dzieciuch niespodziany,  
z czystej bez ojca Dziewicy,  
w palestyńskiej okolicy,  
bez Matki skażenia  
i bab przysłużenia,  
wydany.

Panna jak czysty krzyszał, promień słońca,  
na widok dała niebieskiego gońca,  
ból żadnego nie czując  
ani się ziołmi kurując,  
doktorów, Francuzek,  
nianiek ani wrózek  
nie mając.

Sama Matunią, sama była praczką,  
sama piastunką, i mamką, i szwaczką.  
Połogu nie wylegała,  
kotarów nie zażywała,  
ni miękkiej pościeli,  
ni ciepłej kąpieli  
nie znając.

Dopieroż Dziecię tak godne, kochane,  
patrzmy jak było z młodu traktowane.  
Żadnej wygodnej izdebki  
ani wysłanej kolebki,  
ani pawilonów<sup>58</sup>,  
ni u drzwi oponów<sup>59</sup>  
nie miało.

W zimie zrodzone, na zimnie leżało  
w szopie bydłowej pokrytej dość mało.  
Kolebka w kąciku żłoba,  
pieluszki cała ozdoba,

krajka<sup>60</sup> w powijanie,  
słoma na posłanie,  
mu były.

Wiatry po wszystkich stronach poświstały,  
świerczki<sup>61</sup> po ścianach na przemiany grały.  
Wróble też zaświergotały,  
gdy zapłakał panicz mały,  
nikt go nie kołysał,  
nikt mu nie posysał<sup>62</sup>  
do spania.

A do zabawy, jakie czaczka<sup>63</sup> miało,  
gdy sobie czasem igrać Dziecię chciało?  
Słomki kawałek lub siana,  
albo gdy ptapta szopiana<sup>64</sup>  
z strzechy wyleciała,  
ponadeń latała,  
świstała.

Nie miał rzegotek<sup>65</sup> ani też szpinetów<sup>66</sup>,  
dopieroż wdzięcznych nie słuchał  
menwetów<sup>67</sup>,]

Wół czasem w nogach zaryczał,  
osieł wtórem zaskowyczał,  
wróble, cierp, cierp, grały,  
świerczki dobierały  
w też notę.

<sup>60</sup> *Krajka* ‘rodzaj pasa lub wstążki, tkanej z grubych nici wełnianych, służący m.in. do przewiązywania ubioru; odcięty kawałek tkaniny’.

<sup>61</sup> *Świerczek* ‘świerzcz’.

<sup>62</sup> *Posysać, sysać* ‘nucić sy, sy, sy, usypiając niemowlę’ (por. fragment kolędy nr 318, przyp. 55).

<sup>63</sup> *Czaczko* ‘cacko, zabawka’.

<sup>64</sup> *Ptapta szopiana* ‘ptak (w języku dziecięcym) mieszkający w szopie’.

<sup>65</sup> *Rzegotka* ‘grzechotka, terkotka’.

<sup>66</sup> *Szpinet* ‘dawny instrument muzyczny z rodziny klawesynów o jednej klawiaturze i z jednym systemem strun’.

<sup>67</sup> *Menwet* ‘menuet’.

<sup>57</sup> Wydawca w tytułach zachował pisownię zgodną z rękopisem, ale w tekstach kolęd stosował już konsekwentnie pisownię współczesną.

<sup>58</sup> *Pawilon* ‘rodzaj namiociku nad łóżkiem’.

<sup>59</sup> *Opona* ‘zasłona, kotara, okrycie’.

Żadnej w tym wieku pieszczonej laleczki  
nie miał uwitej ani kąpielczki<sup>68</sup>  
z ziołami ani maściami,  
nie kadził się perfumami,  
leżąc między gnojem  
w gabinetku swoim,  
tulił się.

A przecie, który na zdrowie publiczne  
świata zrodził się, znosząc ustawiczne  
niewygody, nie chorował,  
apteczek nie potrzebował  
ani ślinogorzu<sup>69</sup>,  
ni kataru z mrozu  
nie cierpiał.

Matka po płodzie trwała nieskażona,  
Dziecina także, choć w szopie złożona,  
czerstwa, wesoła i śliczna,  
choć bieda dokucza liczna,  
przecie nie zapłacze,  
lecz jak rybka skacze  
zdroweńka.

Cóż przebóg czynią terazniejsze matki,  
związczą te, które obfite w dostatki,  
kiedy im termin przychodzi,  
albo się dziecię narodzi,  
Francuzek, doktorów,  
tysięcznych dozorów  
wzywają.

Pokojów ciepłych, wygodnych szukają,  
po nich szpalery<sup>70</sup>, kotary wieszają,  
saskie łóżka, pawilony,  
i opony z każdej strony,  
by wiatr nie zawionął  
i zły nie pochłonął  
przypadek.

Dopieroż potraw trzeba im dobierać,  
żeby z nich której nie przyszło umierać,  
wszelki apteczny specyjał  
i wyśmienity kordyjał<sup>71</sup>

piłą<sup>72</sup>, a stękąją,  
długo wylegają<sup>73</sup>,  
konają.

A dzieciom, jakie wygody zmyślają,  
chłodu, gorąca, głodu przestrzegają,  
nianiek, mamek naprzyjmują,  
specyjałami traktują,  
a i te kwękają,  
często umierają,  
niszczają.

Lepiej by było w takowe przypadki  
wezwać na pomoc Przenajświętszej Matki,  
mocno się polecić Bogu,  
w izbie prostej przy połogu  
spoczywać jak w szopie,  
wezwać żonie chłopca  
na dozór.

A dzieci swoje, nowe betlejęta,  
tak edukować, jak Panienska Święta:  
w kolebce jak w żłobie chować,  
zwyczajnie ich pielęgnować,  
nie pieścić, nie tuczyć,  
w łakoci nie wuczyć<sup>74</sup>,  
lecz do chleba.

To by dopiero matki chrześcijańskie  
były szczęśliwe, by swe płody pańskie  
jak Maryja hodowały,  
delikatnie nie chowały,  
nie bazylskim torem,  
lecz Chrystusa wzorem  
traktując.

<sup>68</sup> *Kąpielczka* 'kąpiel'.

<sup>69</sup> *Ślinogorz* 'zapalenie gardła'.

<sup>70</sup> *Szpaler* 'obicie, tapeta, opona'.

<sup>71</sup> *Kordyjał* 'lek pobudzający, wzmacniający, orzeźwiający; także inna rzecz o podobnym działaniu'.

<sup>72</sup> *Pilić* 'przynaglać, naglić, popędzać'.

<sup>73</sup> *Wylegać* 'leżeć'.

<sup>74</sup> *Wuczyć* 'przyzwyczajać'.

Maria Borejszo

**The Image of the World in Christmas Carols and Songs of the 17th and 18th Century (Based on the So-called *Kantyczek karmelitańskich* [“*Carmelite Canticles*”])**

The object of research for the author of the article has been the ancient realities recorded in the texts of carols from the 17th and 18th centuries. The material originates from an extensive manuscript collection of Christmas carols and songs, comprising 357 texts, owned by the cloister of Carmelite nuns in Cracow. This invaluable written monument of religious lyric poetry was published in print by Barbara Krzyżaniak in 1980. The image of the world presented in the Old-Polish carols reflects – in a careful and detailed manner – the realities of the Baroque and the Enlightenment periods, especially the realities of poor Polish rural areas, which the authors of Christmas carols must have known firsthand. Specific saturation of Christmas songs with lay motifs can be observed in the central and closing part of the studied collection.

In the lexicon found in *Kantyczki karmelitańskie*, which describes Old-Polish realities, two basic categories can be distinguished: one of them is composed of proper names (mainly the names and nicknames of shepherds and the names of nuns), the second – much more extensive and internally diversified – comprises the names of all kinds of objects that appear in the descriptions of shepherds’ preparations prior to their journey or merry-making at Christ’s crib. They are, for example, the information about the clothes worn by shepherds, farming implements and household objects, the means of transportation, foodstuffs, dishes, the animals reared or living free, the plants cultivated by people or growing naturally, musical instruments etc.

**KEYWORDS:** Enlightenment, religious lyric poetry, song, Christmas carol.

**prof. dr hab. Maria Borejszo** – Pracownia Leksykologii, Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; zainteresowania badawcze: historia języka polskiego (głównie dzieje słownictwa), język religijny, język pisarzy, struktura i język wybranych tekstów użytkowych.